

Paciorki z różańca św. Jacka

Było to dawno, dawno temu, ale Czeladź już istniała. Od wieków wiódł tędy szlak z Krakowa do Wrocławia. Droga prowadząca do Będzina stanowiła naturalną granicę między Czeladzią a Grodźcem. Przez miejscowych nazywana była „złodziejską”, bądź „drogą przemytnika”.

Najazdy Mongołów, zwanych Tatarami, jakie miały miejsce w Polsce w latach 40-tych XIII wieku, spowodowały exodus mieszkańców: uciekano ze wschodnich na zachodnie obszary Polski. Wśród uciekających znalazł się także dominikanin ojciec Jacek - późniejszy święty. Już za życia cieszył się on sławą żarliwego krzewiciela wiary Chrystusa, był założycielem wielu zakonów na ziemiach wschodniej Polski. Gdy w 1241 roku nawała tatarska zawładnęła wschodnimi ziemiami Królestwa Polskiego jednym z uciekinierów który drogami przez Kraków, Sławków, Będzin, Czeladź i czeladzką Przełajkę szedł do Tarnowskich Gór, był święty Jacek. Chyba zmierzał do Kamienia koło Opola, gdzie się urodził. Przez cały czas ucieczki św. Jacek, mąż bardzo pobożny, modlił się żarliwie, odmawiając pacierze i pracowicie przesuwał paciorki różańca. Niestety podczas marszu ów różaniec rozerwał się a paciorki rozsypały się. A miało to miejsce właśnie na owej drodze między Czeladzią a Grodźcem. Pobożny mąż, mimo wysiłku nie był w stanie ich odnaleźć, bo na polach zalegał śnieg a szalejąca śnieżycą w mgnieniu oka pokrywała nowym puchem wszystko, co znalazło się na ziemi. Paciorki pozostały zatem na czeladzkich polach. Ale nie były to takie zwykłe paciorki, ale paciorki z różańca świętej osoby, zaczęły się z czasem rozrastać tworząc głązy różnej wielkości. Wiele, wiele lat później dziwili się czeladzcy rolnicy, że mimo całorocznej zbiórki owych głązów, wciąż na polach były nowe i nowe. To „koraliki świętego Jacka” mawiali, stąd ich moc do odnawiania się. Przez lata pobożni czeladzianie rozczytywali się w „Żywotach świętych” szukając potwierdzenia legendy o świętym Jacku.

Dalszy ciąg legendy mówi, że jeszcze dziś, na polach w pobliżu drogi na Przełajkę, można znaleźć paciorki z różańca świętego Jacka. Ale znaleźć je może osoba wyjątkowo prawa i uczciwa.